NALEŻYTOŚĆ POCZTOWĄ OPŁACONO RYCZAŁTEM.
Rok VIII Kraków, niedziela 4 stycznia 1925 Nr. 3

NOWY DZIENNIK

Adres redakcyi i admin... ...Orzeszkowej 7.
Nr. telefonu 279. — Konto cze... ...Warszawie Nr. 141.128
w Krak...
Wszelkie komunikaty należy nad... ...wprost do Administracyi.
Komunikaty przesłane Redakcy... ...będą uwzględnione.
Rękopisów redakcya nie zwraca. Za inseraty Redakcya nie odpowiada.
Redaktor naczelny przyjmuje od 12 do 1 w południe.

Cena Numeru 15 groszy

Prenumerata: w Krakowie i prowincyi mies. Zł. 3·40, kwrt. Zł. 10·20
w Krakowie z odnoszeniem do domu „ „ 3·60, „ „ 10·80
Na prowincyi: z przesyłką pocztową „ „ 4·20, „ „ 12·60
Zagranicą: z przesyłką pocztową „ „ 7·00, „ „ 21·00
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo Zł. 0·10, wiersz milimetr. 1-szp. Zł. 0·15, nadesłane Zł. 0·40, wiersz milimetr. 1-szp. w tekście Zł. 0·60, wiersz milimetr. 1-szp. na 1-szej stronie Zł. 0·75, gratulacye Zł. 8·—, inseraty zamiejscowe o 50%, zagraniczne o 100% droższe.

Z tajemnic bolszewii.

Na marginesie książki Trockiego „Rok 1917".

Kraków, 3 stycznia.

Usunięcie Trockiego z zajmowanego przezeń stanowiska i przymusowy jego wyjazd do jednego z letnisk krymskich wywołały senzacyę i zwróciły na siebie uwagę opinii publicznej całego świata. Trocki, wpływowy wódz bolszewików, twórca armii czerwonej, pierwszy mowca międzynarodówki komunistycznej i najwybitniejsza obok Lenina postać rewolucyi rosyjskiej, zakończył, przynajmniej chwilowo swą karyerę polityczną. Rzecz zrozumiała, że wydarzenie to, o tak doniosłem znaczeniu nie jest przypadkowem ani też nie nastąpiło nagle, nieoczekiwanie. Już od kilku lat bowiem wre w obozie komunistycznym zażarta walka o pierwszeństwo pomiędzy Trockim a obecnie panującym tryumwiratem — Stalin—Zynowjew—Kamieniew. Walka ta, pomimo wielu momentów osobistych, ma głębokie podłoże ideologiczne. Jest to walka dwóch prądów wewnątrz partyi komunistycznej, walka, w której Trocki, stanąwszy na czele opozycyi, z właściwym sobie talentem i energią wystąpił przeciwko obecnemu kierunkowi oficyalnej polityki sowieckiej. Kulminacyjnym punktem tej walki jest ostatnia broszura Trockiego „Rok 1917", w której autor pod pozorem naukowej oceny rewolucyi październikowej i ustalenia historycznych perspektyw dla rewolucyi w Europie zachodniej, wykorzystuje szereg faktów z dziejów rewolucyi rosyjskiej, aby zakończyć porachunki ze swymi przeciwnikami.

Już na wstępie swej broszury, omawiając klęskę akcyi komunistycznej w Bułgaryi i Niemczech, przechodzi Trocki do ataku. Trocki jeszcze nie wymienia tu nazwisk, lecz z słów jego o „dalekowzroczném i stanowczem kierownictwie partyjnem", którego w Niemczech nie było, jasnem się staje, że zatruta strzała polemiczna skierowana jest przeciw osobie Zinowiewa, który, jako przewodniczący Kominternu, odpowiedzialny był za kierunek i akcyę komunistyczną w ramach polityki międzynarodowej.

W dalszym ciągu swej pracy, wyświetlając szczegółowo taktykę partyi bolszewickiej w ciągu pamiętnych dni, poprzedzających powstanie październikowe ze szczególną zjadliwością atakuje Trocki Zinowiewa i Kamieniewa, odsłaniając zasłonę nieznanej dotychczas szerszemu ogółowi walki w łonie centralnego komitetu partyi bolszewickiej.

Jakie wrażenie taki atak Trockiego może wywrzeć na masy robotnicze w Rosyi, dowodzi następujący cytat, który ma być niejako wstępem do dalszego, gwałtowniejszego jeszcze oskarżenia. „Gdy partya proletaryatu przystępuje do bezpośredniej walki o władzę, do zbrojnego powstania przeciwko burżuazyi, wówczas wszystkie elementy wahające się, sceptyczne, ugodowe, mienszewickie i kapitulujące występują przeciwko powstaniu, szukając dla swej opozycyi teoretycznych formułek i znajdując je gotowe u wczorajszych przeciwników-oportunistów" (str. 8).

Jak wiadomo bolszewicy po rewolucyi marcowej, wraz ze wszystkimi odłamami obozu socyalistycznego, popierali Tymczasowy Rząd demokratyczny. Z przyjazdem Lenina (3 kwietnia) zmieniła się sytuacya. Lenin stanowczo wystąpił przeciwko tej, jego zdaniem, ugodowej polityce bolszewików i rozpoczął agitacyę za zbrojnem powstaniem, a nawet próbował w Piotrogrodzie (10 czerwca) przeprowadzić, jak się później wyrażał „zbrojną demonstracyę", lecz tym razem poniósł sromotną porażkę.

Zinowjew i Kamieniew od samego początku stanęli w opozycyi przeciwko Leninowi. Na konferencyi bolszewickiej w kwietniu 1917 r. Kamieniew ostro występuje przeciwko rezolucyi Lenina, dążącej do obalenia Rządu tymczasowego, uważając taktykę Lenina za błędną. Po konferencyi walka nie ustaje. Prawe skrzydło partyi z Kamieniewem i Zinowiewem na czele próbuje powstrzymać rozwój wydarzeń. Gdy zaś Lenin dzięki swemu wpływowi, przeforsował w centralnym komitecie swą rezolucyę, Zinowjew i Kamieniew nazajutrz po przyjęciu tej uchwały (II października), a więc na dwa tygodnie przed powstaniem wystosowali do organizacyi komunistycznych znamienny list: p. t. „W chwili bieżącej", w którym to liście, odgradzając się od polityki Lenina, stanowczo występują przeciwko uchwalonej pod jego presyą rezolucyi o zbrojnem powstaniu. — Omawiając szczegółowo ówczesne stanowisko Zinowjewa i Kamieniewa w ich walce z Leninem i przytaczając długie cytaty z ich mów, odezw itp. Trocki podkreśla, że ci dwaj leaderzy obecnego komunizmu w owe pamiętne dni powstania nie wierzyli w powodzenie rewolucyi.

Nawet po „zwycięstwie" Lenina, gdy, dzięki słabości i krótkowzroczności rządu Kiereńskiego, bolszewikom udało się zdobyć władzę państwową, nawet wówczas zarówno Zinowjew jak i Kamieniew nie godzili się z nowowytworzoną sytuacyą i dnia 4 listopada wraz z szeregiem innych oficyalnych reprezentantów bolszewizmu wystąpili ze składu centralnego komitetu partyi i rady komisarzy ludowych, wysuwając ultymatywne żądanie utworzenia rządu koalicyjnego z przedstawicieli wszystkich partyi socyalistycznych.

Nie trudno się domyśleć, jak ogromne wrażenie wywarły rewelacye Trockiego na opinii publicznej w Rosyi, szczególnie na masach robotniczo-włościańskich, które obecnie dowiedziały się, że ci, którzy stanowili rdzeń opozycyi przeciw Leninowi, ci którzy zwalczali go w komitecie centralnym i potępiali terror polityczny, ci sami są obecnie wiernymi spadkobiercami nauk Lenina i stosują po dawnemu terror polityczny.

Trocki nie ogranicza się do ustalenia grzechów" obecnych władców moskiewskich. W ogniu walki o hegemonię w partyi nie zapomina Trocki przedstawić swoich osobistych zasług wobec rewolucyi. Czyni to bardzo misternie, niby en passant, lecz z każdego wiersza, poświęconego opisowi jego roli w powstaniu październikowem, bije bezgraniczna duma i ambicya człowieka żądnego władzy i panowania.

Nie wiele jednak pomogła Trockiemu jego gwałtowna polemika. Trocki bowiem posiada swoją „piętę Achillesa": jego karyera partyjno-bolszewicka zaczęła się dopiero od sierpnia 1917 r., gdy formalnie wstąpił do partyi komunistycznej. Z tego faktu oczywiście korzystają przeciwnicy, przytaczając ze swej strony cały szereg grzechów z przeszłości Trockiego. Jak się ta polemika zakończyła, wiadomo wszystkim. Rząd Zinowiewa—Stalina przedsięwziął surowe środki represyi względem swego byłego towarzysza, a obecnie groźnego rywala. Trocki usunął się z widowni politycznej. Czy na długo, okaże najbliższa przyszłość.

Dr Józef Szalman.

Ministeryum dla spraw narodowościowych w Rumunii.

Bukarszt. (ŻAT.) Prezes ministrów w Rumunii p. Bratianu zamierza przemienić dotychczasowy podsekretaryat dla spraw mniejszości narodowych, istniejący przy ministerstwie spraw wewnętrznych na specyalne ministeryum dla spraw mniejszości narodowych w Rumunii. Odpowiedni projekt ustawy rząd wniesie w najbliższych dniach do parlamentu rumuńskiego.

Prawda o pożyczce amerykańskiej

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 1. I. (Sin.) W „Przegl. Wiecz." ukazała się wiadomość, że w tych dniach odbył premier Grabski konferencyę z posłem amerykańskim w Waszawie p. Peartonem w sprawie pożyczki amerykańskiej dla Polski w wysokości 50 milionów dolarów. — Według „Przeglądu Wieczornego" podpisanie umowy miałoby nastąpić 5 bm.

W związku z wiadomością powyższą dowiaduję się w prezydyum rad ministrów, że konferencya p. Grabskiego z p. Peartonem miała tylko charakter prywatny i informacyjny. Wiadomości o uzyskaniu pożyczki w St. Zjednoczonych są conajmniej przedwczesne.

Traktaty handlowe z Turcyą i Bułgaryą.

Warszawa 1 I, ()Sin) Naczelnik wydziału handlu zagranicznego w min. handlu i przem p. Henryk Tennenbaum powrócił z podróży po Turcyi i Bułgaryi. P. Tennenbaum podpisał w Konstantynopolu traktat handlowy polsko-turecki, w najbliższych dniach nastąpi podpisanie układu handlowego z Bułgaryą.

Kto wygrał premiówkę dolarową?

Główna wygrana padła na Nr. 080898.

Warszawa, 2. 1 (Sin). Dziś w południe odbyło się ciągnienie premiowej pożyczki dolarowej.

Główna wygrana w kwocie 40.000 dolarów padła na numer 080898, sprzedany przez Bank Polski.

8000 dolarów — nr. 454514.

3000 dolarów — nr. 833112.

Po 1.000 dolarów — numera: 052666, 086278, 127856, 298715, 323324, 503691, 616887, 634687, 677775, 799546.

Po 100 dolarów — numera: 045151, 046,161, 067022, 112978, 113169, 115350, 168890, 180806, 182301, 191275, 218599, 250418, 284923. 289786, 295274, 301830, 348263, 351224. 445449, 469724, 507754, 554809, 563880, 585972, 630597, 685175, 729272, 749600, 773413, 806511, 839736, 913576. 937449, 953152, 974463, 974992, 975261, 978504, 983229.

Sfałszował czek i podjął 35.000 złotych

Cała suma odzyskana.

Warszawa 1 I. (Sin) W centrali PKO w Warszawie przy podejmowaniu pewnej wysokiej sumy przez przedstawiciela firmy naftowej „Mazut" (sp. akc.) zauważono, że konto firmy tej jest na wyczepaniu, o czem zawiadomiono dyrekcyę. Dyrekcya odpowiedziała, że jest rzeczą niemożliwą, by konto było na wyczerpaniu, ponieważ nikt z jej ramienia pieniędzy żadnych ostatnio ne podejmował. Okazało się, po zbadaniu sprawy, że przed kilku dniami pobrano naachunek firmy „Mazut" za fałszywym czekiem sumę 35.000 zł.

Po nici do kłębka okazało się w dalszym ciągu, że oszustwa dopuścił się funkcyonaryusz firmy Jan Drutowski, który skradł z biurka dyrektora książeczkę czekową, którą odpowiednio wypełnił i pieniądze podjął. Rewizya przeprowadzona u Drutowskiego wykazała jedynie kilka próbek podpisów dyrektora, pieniędzy jednak nie znaleziono. Dopiero wzięty w ogień krzyżowych pytań, Drutowski przyznał się, że pieniądze wręczył swemu przyjacielowi celem korzystnego ulokowania. Istotnie całą sumę znaleziono u owego przyjaciela. Obaj przyjaciele są aresztowani.

Kradzież 10.000 złotych z kasy państwowej.

Warszawa 1. I. (Sin), Z kasy państwowego urzędu ochrony lasów wykradli nieznani złodzieje sumę 10,000 zł. Sledztwo w toku.

Wrzenie we Włoszech.

Z Rzymu donoszą: Zapowiedziane przez radę ministrów zarządzenia celem utrzymania porządku i przywrócenia spokoju, weszły w życie w całym kraju. Mimo to sytuacya jest nadal bardzo poważna. Swiadczą o tem środki, jakie rząd powziął przeciw opozycyi. Szereg dzienników opozycyjnych w Rzymie, Turynie, Medyolanie i Florencyi zostało skonfiskowanych. niektóre jeszcze w drukarniach. Przeprowadzono szereg rewizyi. W wielu miejscowościach skoncentrowanoi oddziały faszystów.

Mussolini zabierze głos.

Rzym, 2. 1 PAT. WBK. Jutro posiedzenie izby otworzy Mussolini mową „w której wypowie się co do nowej sytuacyi i stanowiska rządu. Wedle Messagero Mussolini w mowie swej podkreśli przedewszystkiem, że rząd jest zdecydowany każdy zamach ulicy energicznie stłumić.

O czem będzie mówił Mussolini?

Rzym, 2 .1 PAT. Wielkie zaintreesowanie wzbudza jutrzejsze posiedzenie parlamentu. Na posiedzeniu tem premier ma omówić decyzye, powzięte na ostatniem posiedzeniu rady ministrów. Premier złoży zapewne kategoryczne oświadczenie, wzywające wszystkich do wyrobienia poczucia od powiedzialności narodowej. Co do polityki rządu premier ma złożyć zapewnienie utrzymania pokoju i ładu i stosowania represyi do tych wszystkich, którzy pokój zakłócają szerzeniem pogłosek oraz odparcia prób akcyi ulicznej bez względu na to, z której pochodziłyby strony.

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

— We Wiedniu aresztowano komunistycznego posła do reichstagu niemieckiego Katza, który już od kilku dni przebywał w Wiedniu pod fałszywem nazwiskiem.

— Pisma praskie donoszą, że w dniu 31 grudnia z. r. przybył do Pragi samolot D. H. 15 z Anglii. Samolot ten leciał przez Francyę do Pragi i podróż przebył w ciągu 3 i pół godziny.

— We Florencyi wybuchł wczoraj na dworcu Prato pożar. Szkodę wyrządzoną pożarem oblicza się na 6 do 8 milionów lirów.

Jakób Kahan przybędzie we wtorek do Krakowa

We wtorek, 6 bm. przybywa do Krakowa poeta hebrajski Jakób Kahan. Wieczorem tego dnia wygłosi J. Kahan w wielkiej sali Kahału odczyt n. t. „Współczesna poezya hebrajska". Poczem nastąpią deklamacye poezyi Kahana, wykonane przez uczniów hebrajskiej szkoły dramatycznej. Odczyt urządza okręgowy komitet „Tarbuthu". Ludność żydowska Krakowa skorzysta niezawodnie z sposobności, by usłyszeć jednego z najwybitniejszych współczesnych poetów hebrajskich.

——o-o——

Wybuch petardy w Teatrze Narodowym w Warszawie.

Warszawa, 2, 1 (Sin). Wczoraj około godz. 10 minut 20, w chwili gdy na scenie Teatru Narodowego rozpoczynał się ostatni akt „Don Juana", na deskach Teatru Wielkiego przedstawiano balet „Bajka", rozległ się za kulisami przejmujący huk. Okazało się niebawem, że w korytarzu, łączącym oba teatry, nastąpił wybuch petardy, która miał użyć elektromonter Fijałkowski w jednej ze scen baletu „Bajka" do zabijania smoka. Osoby z personalu teatralnego, które nadbiegły na miejsce wybuchu, ujrzały Fijałkowskiego ze zmasakrowaną i poparzoną lewą ręką, stojący zaś obok niego członek orkiestry Lebelt Czesław miał pokaleczoną dotkliwie twarz. Fijałkowski korzystając z opóźnienia się akcyi na scenie, skierował się na korytarz i tam spotkawszy Lebelta, wszczął z nim rozmowę. W czasie pogawędki poczęstował Fijałkowski Lebelta papierosem i chciał go zapalić przy pomocy maszynki benzynowej. Wtedy nastąpił wybuch, który byłby niewątpliwie pociągnął więcej ofiar, gdyby korytarz nie był zamknięty. Eksplozya nie doszła do uszu publiczności na widowni i paniki nie wywołała.

Siedm dalszych ofiar Denkego.

Zbrodniarz sam sobie wymierzył sprawiedliwość.

Mühnsterberg, PAT. Podczas dalszych rewizyi u masowego mordercy Denkego znaleziono w sienniku dokumenty odnoszące się do dalszych 7 ofiar. Zbrodnie Denkego datują już od roku 1913. W pobliżu lasku miejskiego znaleziono wczoraj wieczorem w zaroślach wielką ilość kości ludzkich, które jak się zdaje, należą do ofiar morderstw Denkego. Pogrzeb mordercy, który jak wiadomo popełnił samobójstwo odbył się wczoraj pod ochroną policyi.

Wybuch w kopalni.

Praga, 2. 1 PAT. Wskutek eksplozyi gazu w kopalni „Ludwik" w pobliżu Morawskiej Ostrawy jeden górnik został zabity a czterech odniosło rany ciężkie, 8 lżejsze.

Represye wobec patyi Radicza

Wiedeń, 2 1. PAT. Neue Fr. Presse donosi z Zagrzebia: Wczoraj późnym wieczorem opublikowane zostało rozporządzenie rządu, rozwiązujące chorwacką chłopską partyę republikańską z powodu utrzymywania przez tę partyę stosunków z międzynarodówką komunistyczną oraz chłopską międzynarodówką i z rewolucyonistami macedońskimi. Partyi tej zakazano odbywania wszelkich zgromadzeń i konferencyi oraz wydawania jakichkolwiek publikacyi. Przeciw bardziej czynnym członkom tej partyi wdrożono postępowanie karne. Papiery i dokumenty w biurach tej partyi skonfiskowano.

Agitacya Fan Noliego zagranicą

Rzym, 2. 1 PAT. WBK. Fan Nolli przybył wczoraj do Rzymu. Ma on zamiar odbyć konferencyę z Mussolinim i zaprotestować przeciw mieszaniu się rządu jugosłowiańskiego do wewnętrznych spraw Albanii. Słychać, że Fan Nolli zamierza w tej samej sprawie udać się do Paryża i do Londynu.

Zamach na hiszpańskiego literata w Paryżu.

Paryż, 2. 1 PAT. Journal donosi, że ubiegłej nocy na jednym z bulwarów paryskich nieznany sprawca napadł i ranił literata hiszpańskiego Carretoro, autora książki skierowanej przeciwko Blasco Ybanezowi. Carretoro przypuszcza, iż sprawcami napaści byli komuniści hiszpańscy.

DR. OTTO DEUTSCH.

Rok 1924 w gospodarstwie społecznem świata

II.

(Od naszego korespondenta).

Niepomyślne żniwa odbiły się bardzo wyraźnie na kosztach utrzymania i

cenach żywności.

W czasie żniw nastąpiły we wszystkich prawie państwach czasem nawet jeszcze wcześniej gwałtowne zwyżki cen. Podczas gdy indeks światowy cen aż do czerwca naogół się cofał, to w lipcu i w sierpniu w poszczególnych państwach wzrósł wskaźnik cen hurtownych przeciętnie o 6 do 8 procent. Wskaźnik amerykański podniósł się w ciągu niewielu miesięcy ze 136 na 145, angielski podniósł się na 170, francuski na 500 a niemiecki w listopadzie na 133. We wszystkich państwach podwyższył się równocześnie ze wzrostem cen chleba i mąki także ogólny poziom cen a w związku z tem także i poziom płac. Nie pozostało to oczywiście bez wpływu na podrożenie z kolei także i produktów przemysłowych. Złoto utraciło skutkiem tej podwyżki drożyzny znowu dość znacznie na swej wartości w stosunku do towarów a idea parytetu siły kupna w miejsce parytetu złota zdobyła sobie w tych miesiącach uznanie w szerokich kołach.

Ogromnie rozwinął się w ubiegłym roku

handel światowy.

Zliczając sumę przywozu i wywozu poszczególnych krajów, przekonamy się, że wzrost obrotów towarowych wynosił przeciętnie 20—30 proc. W poszczególnych wypadkach jak np. w Czechosłowacyi i w Polsce wynosił wzrost 35 proc. a w Rosyi nawet 40 proc. To ożywienie obrotów spowodowane zostało głównie ponownem wstąpieniem Niemiec i Rosyi do gospodarki światowej. Przyjęcie planu Dawesa, wyniki konferencyi londyńskiej i amerykańska pożyczka dla Niemiec pociągnęły za sobą opróżnienie Ruhry, podjęcie tam produkcyi z powrotem i ogólny rozkwit wytwórczości w Niemczech. Niemiecka produkcya węgla przekroczyła cyfrą 230 milonów ton w roku 1924, już nawet poziom przedwojenny (w stosunku do roku 1923, wzrost o 50 milionów ton), produkcya żelaza przeszło się podwoiła, podobnie mają się stosunki w przemyśle potasowym i barwników a również przemysły maszynowe, elektryczny, włókienniczy i graficzny wykazują nadzwyczajny rozwój.

Przesilenie kredytowe

trwało w roku 1924 we wszystkich prawie państwach europejskich. Zwłaszcza w Europie środkowej przyszło do ciężkich zaburzeń życia gospodarczego skutkiem kryzysu giełdowego. Nieudała spekulacya na franku francuskim spowodowała depresyę giełdową, ponieważ spekulanci, którzy posiadali efekty sprzedawali je, by módz zaspokoić swe zobowiązania frankowe. Spadek zaś kursów giełdowych w dalszym ciągu spowodował liczne barkructwa firm handlowych i bankowych a z drugiej strony niemożność nowych emisyi akcyi co utrudniło zaopatrzenie przemysłu w kapitał. Do tego kryzysu giełdowego i pieniężnego wciągnięte zostały prawie wszystkie państwa środkowo- europejskie a później Francya i Hollandya. Fala bankructw miała jednakże też pewną stronę dodatnią. Ona to zmiotła z widowni w Niemczech, Austryi, Polsce, Węgrzech i innych państwach elementy spekulacyjne pozostałe z okresu inflacyjnego a ten proces oczyszczenia pociągnie za sobą zapewne rychlejszy powrót do rentowności w tych państwach niżby to nastąpiło w braku takiego kryzysu.

Wobec tego, że zaopatrzenie się w kapitał we własnym kraju w drodze umieszczenia akcyi i pożyczek wewnętrznych stało się niemożliwe a przemysł z trudem tylko mógł zdobyć potrzebne mu środki obrotowe, była większość państw zmuszona zaciągnąć

pożyczki zagraniczne,

zwłaszcza w Stanach Zjednoczonych Ameryki. Zadłużenie świata wobec Ameryki podniosło się w roku 1924 o blisko 2 miliardy dolarów do kwoty 10 miliardów. Ta cyfra mówi sama za siebie zdradzając ubóstwo Europy. Na szczególną wzmiankę oprócz pożyczki amerykańskiej dla Niemiec zasługuje międzynarodowa pożyczka dla Węgier, która umożliwiła temu państwu uporządkowanie swych stosunków walutowych i finansowych w podobny sposób jak to rok przedtem uczyniła Austrya. Także większość pozostałych państw europejskich, m. in. Szwajcarya, Holandya, Szwecya itd., starały się definitywnie ustabilizować swą walutę i utrzymać ją na parytecie złota zapomocą pożyczek amerykańskich.

Perspektywy

rozwoju gospodarczego przedstawiają się z końcem roku 1924 tylko częściowo pomyślnie. Niewątpliwie należy przypuścić, że finanse państw i waluty będą się nadal rozwijać pomyślnie. Zubożenie świata zwłaszcza Europy wystąpiło jednak w ostatnich miesiącach wyraźnie na jaw. Bez powiększenia produkcyi na całej linii niemożliwem będzie osiągnięcie dawnego dobrobytu. Widoki na takie wzmożenie produkcyi są jednak bardzo małe. Tylko Niemcy czynią ogromne wysiłki, by przez nadprodukcyę wykonać swe zobowiązania i uwolnić się od ciężarów, nałożonych im traktatami pokojowymi. Konkurencya światowa jeszcze nie rozwinęła się w całej pełni, być może rok 1925 dopiero przyniesie spełnienie się tego faktu. Tylko w ten sposób i tylko przez daleko idący podział pracy całego świata, przez międzynarodowy Tayloryzm i unikanie wszelkiego marnowania pracy można będzie powoli zagoić część ran zadanych Europie i całemu światu przez wojnę ale w większej jeszcze mierze przez cztery lata powojenne.

Berent i Przybyszewski o kwestyi żydowskiej

Współpracownik „Naszego Przeglądu“ miał rozmowę z wybitnymi twórcami polskimi Wacławem Berentem i Stanisławem Przybyszewskim o kwestyi żydowskiej. Rozmowę z Wacławem Berentem autorem „Próchna“ i „Żywych Kamieni“ opisuje m. in.: w następujący sposób:

„Na zapytanie - co myśli o rozwiązaniu kwestji żydowskiej Berent uśmiechając się, odpowiada bezpretensyonalnie, ogólnikowo i prowizorycznie:

— Ludzkość przez setki lat suszy sobie głowę nad rozwiązaniem tego zagadnienia na podobieństwo owego legendarnego indyka i dotychczas nic specyalnie mądrego nie wymyśliła. Cóż więc ja, zwykły homo sapiens mogę wnieść nowego do tej zagadki?

Ograniczam się tylko do stwierdzenia, że jest to zagadnienie nadzwyczaj głębokie i psychicznie skomplikowane. W dalszej rozmowie zawadzamy o literaturę żydowską. Wymieniam Asza, Szolem-Alejchema Abramowicza i w. in. zaznaczając, że dzieła tych pisarzy dają dokładny obraz życia żydowskiego i że przez zapoznanie się z niemi. Polacy znajdą klucz do tak dziwnej dla nich i obcej psychiki żydowskiej. Podkreślam, że np., „Wiadomości Literackie“ interesują się piśmiennictwem japońskiem, chińskiem i tureckiem natomiast świadomie i tendencyjnie pomijają narodową literaturę żydowską.

— Przyznaję częściową słuszność — odpowiada z przekonaniem autor „Żywych Kamieni“ i niejednokrotnie uderzony byłem tem zjawiskiem. Ale przyznać należy również, że nie zawsze doprowadza to do celu, gdyż np. Klemens Junosza znał doskonale „żargon“, tłumacząc nawet niektóre utwory literatury żydowskiej co mu jednak nie przeszkadzało odnosić się niechętnie do Żydów.

Zgodził się jednak szan. mój rozmówca, gdym wyraził pogląd, że Klemens Szaniawski nie był właściwie antysemitą w ścisłem tego słowa znaczeniu, gdyż jedynie w sposób mniej lub więcej jowialny kpił z Żydów, mając do czynienia z elementem najmniej sympatycznym, typem żyd. „luftmensch“.

Rozmowa nasza przechodzi przypadkowo na szerokie tory asymilacyi. Berent ujmuje to zagadnienie z literackiego punktu widzenia.

— Liczę się z faktem, wstępowania do literatury polskiej elementu żydowskiego. Jeżeli dawniej, Żydzi jako członkowie polskiej gromady literackiej częstokroć swe pochodzenie starali się jaknajstaranniej zatajać, obecnie wchodzą do literatury polskiej przeważnie z otwartą przyłbicą, nie ukrywając się tchórzliwie za parawanem pseudonimu. Zagadnienia wpływu pierwiastka semickiego na literaturę polską narazie nie przemyślałem; jaki to będzie wpływ dodatni czy ujemny, — pokaże przyszłość. Natomiast budzi we mnie gorącą sympatyę stanowisko tych właśnie pisarzy, którzy się bez ceremonii a nawet z pewnego rodzaju dumą przyznają do żydowskiego pochodzenia. Człowiek

w masce jest zawsze typem ujemnym. Liczę w gronie mych serdecznych przyjaciół, sporo Żydów, którzy się otwarcie do żydostwa przyznają i żaden uczciwy człowiek z tego powodu nie uczynił im najmniejszego zarzutu.

Mówimy dalej o tzw. tragedyi asymilacyi. Wymieniam kilka nazwisk młodych poetów.

— To prawda — rzecze Berent — niektórzy przeżywają tragedyę, co jest rzeczą z wielu względów zrozumiałą. Natomiast są tacy Żydzi, znani mi osobiście, dla których kwestya żydowska wcale nie istnieje. Np. b. zdolny i utalentowany poeta Lessman (Leśmian) zdaje się nic nie rozumie, co znaczy „kwestya żydowska". Obraca się w ograniczonej sferze duchowej. Obcuje jedynie z sztuką i z tymi, którzy ją reprezentują.

Świat cały może się zapaść wraz z jego przeklętemi zagadnieniami byleby poezya istniała.

— Antysemityzm w literaturze?

— W Niemczech istnieje obecnie w piśmiennictwie silny kurs antysemicki, natomiast w Polsce mam wrażenie, jest pod tym względem lepiej. Krótko powiem: każdy szlachetny i uczciwy Żyd może Polaka w jednej chwili rozbroić. Ja naprzykład jestem zakochany w Arturze Rubinszteinie. Zachwyca mnie nietylko jako genialny pianista lecz jako człowiek o szlachetnym charakterze i nieprzeciętnych walorach umysłowych".

Nie mniej interesująca była rozmowa

z Przybyszewskim,

który na pytanie skierowane doń, co myśli o sprawie żydowskiej w Polsce odpowiedział:

— Drogi panie, nie pytaj mnie tak „politycznie". Polityką się nie interesuje i przyznam się, że jej nie znoszę.

„Próbuję — pisze sprawozdawca „Naszego Przeglądu" — nawiązać rozmowę do aktualnych zagadnień i do rozmaitych bolączek naszego życia, lecz mój rozmówca broni się przeciwko temu „rękami i nogami".

— Nie będę o tych rzeczach mówił, gdyż mnie to wszystko nie interesuje. Powtarzam, że mam drogich i serdecznych przyjaciół Żydów. Trudno mi ich wszystkich wyliczyć, lecz wystarczy, gdy powiem że ogół żydowski lubię i cenię. Uważam, że gdyby Polacy umiejętnie przedsięwzięli kroki w celu zbliżenia do siebie Żydów, c ostatni stałiby się, że tak powiem drożdżami dla rozwoju kultury polskiej.

Idąc po linii jego abstrakcyjnego i filozoficznego sposobu myślenia, wspominam o „duszy żydowskiej". Przybyszewski się ożywia.

— Zbadałem i zrozumiałem duszę żydowską, odnalazłszy w niej prawdziwe skarby. Życzyłbym sobie, by moi rodacy w tym samym stopniu poznali tę duszę, a wówczas nie byłoby mowy o nienawiści. Wyspiański odczuł ją trafnie i dlatego stosunek jego do Żydów był etyczny.

Dla mnie Weininger jest zwierciadłem głębi, a zarazem tych wielkich i tragicznych wstrząsów, które miotają dusza żydowską. Skreśliwszy w jednym z ostatnich numerów „Tygodnika Ilustrowanego" w artykule p. t. „Moi współcześni" życie i twórczość Weiningera, postarałem się równocześnie o wypowiedzenie poglądu na istotę ducha żydowskiego. Ciekawym zalecam przeczytanie tego artykułu.

— Czy interesują Pana nauki judaistyczne?

— Studyuję Kabałę i nauki okultystyczne. Kabała żydowska stanowi odrębny, niezwykle głęboki świat myśli i znajduje się na przeciwnym biegunie psychiki aryjskej. W dalszej rozmowie znakomity pisarz wspomina o stałem moralnem i materyalnem poparciu, jakiego doznawał od Żydów wszędzie, gdzie tylko przebywał.

Gdy zahaczyłem w dalszej rozmowie o młodą poezyę poską, Przybyszewski zaznaczył, że ogromnie ceni i poważa jednego z młodych poetów polskich pochodzenia żydowskiego.

— Któż to jest taki? — zapytałem.

— Julian Tuwim — brzmiała odpowiedź. Przy pożegnaniu rzekł jeszcze krótko i dobitnie:

— Żydzi mają we mnie prawdziwego przyjaciela.

NADESŁANE.

Za rubrykę tę redakcya nie odpowiada.

Otwarcie instytutu wiedzy żydowskiej przy uniw. hebrajskim w Jerozolimie

Jerozolima. (Kor. wł.) W obecności przedstawicieli żydowskich, muzułmańskich i chrześcijańskich instytucyi jakoteż przedstawicielstwa rządu, duchowieństwa i konsulatów nastąpiło w pierwszy dzień chanuka 22. grudnia uroczyste otwarcie instytutu dla wiedzy żydowskiej przy uniwersytecie hebrajskim na górze Cofim w Jerozolimie. (Donosiliśmy o tem już po krótce. Red. N. Dz.) Uroczystości przewodniczył dr Magnes a przemówienia wygłosili Wysoki Komisarz sir Herbert Samuel w imieniu rządu, M. Usyszkin w imieniu Funduszu Narodowego, dr Ruppin — Egzekutywy syonistycznej w Palestynie, dr Jakób Thon imieniem „Waad Leumi", prof. Fodor imieniem fakultetu biochemiczego uniwersytetu hebrajskiego, prof Halbreit imieniem wyższej szkoły amerykańskiej dla wiedzy oryentalistycznej i prof. Erzberg w imieniu instytutu acheologicznego. Dr Magnes podał po krótce w swem przemówieniu historyę rozwoju idei uniwersytetu hebrajskiego, wskazując na niezmierne zasługi koryfeuszy tej idei Achad Haama i prof. Weizmana. Dr Magnes doniósł, że dotychczas zarejestrowano 110 słuchaczy i że na wykłady przyjmuje się wszystkich akademików bez względu na pochodzenie, rasę i religię. Wykłady będą się odbywały oczywiście w języku hebrajskim.

Drugi mowca

sir Herbert Samuel

wyraził w swem przemówieniu zadowolenie z postępu i rozszerzenia języka hebrajskiego, ujawnionym w stworzeniu uniwersytetu hebrajskiego w Jerozolimie. W końcu przemówienia wyraził sir Herbert Samuel przekonanie, że wkrótce powstanie na uniwersytecie hebrajskim oddział dla kultury arabskiej, który może mieć doniosłe znaczenie dla zgodnej współpracy obu narodów, zamieszkujących Palestynę.

M. Usyszkin

podniósł w swem przemówieniu, że ziemia i wiedza jest dla narodu żydowskiego tem, czem dla poszczególnego człowieka dusza i ciało. Naród żydowski może tylko wówczas zapewnić swą egzystencyę i rozwój, jeśli będzie żył i działał na własnej ziemi i będzie rozwijał własną kulturę na ziemi swoich przodków. Podstawami naszego narodu, ziemią i wiedzą zajmują się dwie instytucye: Żydowski fundusz narodowy i uniwersytet hebrajski. Pierwszy troszczy się o podstawę materyalną narodu, o ziemię, drugi będzie starał się wzmocnić i rozszerzyć kręgi umysłowe żydowstwa.

Telegramy powitalne otrzymano od znanego myśliciela hebrajskiego Achad Haama, od Chaima Weizmana, Edmunda Rotszylda, nadrabina londyńskiego dra Herza, nadrabina paryskiego dra Loewego, prof. Chajesa, sędziego Juliana Macka, bankiera Feliksa Warburga, dra Marcina Bubera i wielu innych.

Niezwykle interesującą mowę sir Herberta Samuela podamy w najbliższym numerze w całości.

Polityka imigracyjna w Palestynie pozostaje bez zmiany.

Londyn. (ŻAT.) Przedstawiciel ŻAT.-cznej, odbył dłuższą konferencyę z pewnym wysokim urzędnikiem brytyjskiego ministerstwa spraw zagranicznych.

Na zapytanie przedstawiciela ŻAT., czy fakt przyjęcia przez Ligę Narodów sprawozdania Komisyi mandatowej nie zmusi rządu Wielkiej Brytanii do zastosowania pewnych ograniczeń wobec żydowskiej emigracyi do Palestyny, urzędnik ów odpowiedział co następuje:

Sprawozdanie komisyi Mandatowej, które przyjęła Rada Ligi Narodów nie wkracza bynajmniej w kompetencye rządu brytyjskiego. Rząd Wielkiej Brytanii, jak również Organizacya Syonistyczna będą w dalszym ciągu kroczyły obraną drogą. W sprawach, dotyczących imigracyi do Palestyny Kom. Mand. pragnęła wyłącznie w swem sprawozdaniu zwrócić uwagę rządu Wielkiej Brytanii, aby rozciągnięto baczniejszą kontrolę nad imigrantami, przybywającymi do Palestyny. Angielski minister spraw zagranicznych p. Austen Chamberlain, podał już w przemówieniu swem na ostatniem posiedzeniu Rady Ligi Narodów cały szereg faktów, ilustrujących dokładnie obecny stan imigracyi do Palestyny. Fakty podane przez p. Chamberlaina opierają się na informacyach, otrzymanych od Wysokiego Komisarza Palestyny, Sir. Herberta Samuela. Z przemówienia p. Chamberlaina miała Liga Narodów możność przekonania się, że rząd palestyński uczynił wszystko, co Komisya Mandatowa polecała jemu w swem sprawozdaniu. Rząd Wielkiej Brytanii przez cały czas trwania mandatu palestyńskiego dokładał wszelkich starań, aby imigranci przybywający do Palestyny odpowiadali stawianym im wymaganiom i przyczynili się do podniesienia dobrobytu materyalnego kraju.

Nie widzę przeto, zakończył wyżej wspomniany urzędnik rozmowę najmniejszego powodu, dla którego by dotychczasowe stosunki imigracyjne miały się zmienić.

Podziękowanie.

WPanu Salomonowi Teitelbaumowi asesorowi rabinatu, oraz WPanu Abic Kornowi przewodniczącemu Stow. „Bnej-Emunah" — „Gomlej chasudim" w Gorlicach za mowę pożegnalną nad zwłokami naszego ojca błp. Simche Kiwe Feldmessera b. przewodniczącego przez lat 40 tegoż Stowarzyszenia jakoteż PT. publiczności, która brała udział w smutnym obrzędzie pogrzebowym składamy tą drogą serdeczne „Bóg zapłać".

Feldmesserowie i Götzowie.

Z okazyi zaręczyn p. Dra Jakóba Ascheima z Mielca z p. Bronią Melzerówną ze Skały gratulują serdecznie

Sabka Ozyasz Hermelowie i Bartfeldowie.

Gdzie jest „Moriah"?

Pytanie to zwracamy pod adresem wszystkich syonistycznych związków akademickich Polski, które wraz z związkami feryalnymi dochodzą z pewnością do liczby trzydziestu kilku. Jest wstydem, niemal że skandalem, że najsilniejszy odłam młodzieży żydowskiej, posiadający przygniatającą większość, jak to wykazały ostatnie wybory na kongres światowy, nie może zdobyć się na to, by zapewnić byt trwały poważnemu miesięcznikowi młodzieży żydowskiej w języku polskim. Jeśli nieporozumienia wydawnicze, związane z ponownem wydaniem Morii, nie dają sę zlikwidować to niech powstanie nowe pismo! Byle szybko! W żydostwie i w syonizmie pełno jest aktualnych problemów, do żywego obchodzących młodzież, a brak jej organu propagandy i uświadomienia. Drobna stosunkowo garść młodzieży bundowskiej i znikoma — asymilatorska posiada własny swój miesięcznik, a wielka organizacya młodzieży syonistycznej miesięcznika tego nie posiada. Wstyd! Dzienna prasa syonistyczna nie może się zajmować wydajnie specyficznymi problemami młodzieży. Na to potrzebny jest organ specyalny. Wrócić trzeba do tradycyi dawnej „Morii", poważnej i głębokiej, poważnej w zasadniczych artykułach i w polemice z przeciwnikami. Naśladownictwo systemu soczystych epitetów, jakie napotykamy w dziale polemicznym organu młodzieży bundowskiej i asymilatorskiej nie jest zupełnie wskazane Młodzież syonistyczna jest dość silną, by mogła sobie pozwolić na kulturalne traktowanie przeciwników.

Stawiamy tą kwestyę przed forum publiczne i żądamy szybkiej odpowiedzi od syonistycznej młodzieży akademickiej w Polsce!

Może głos nas otrzeźwi śpiących! Czekamy!

(is)

Wieczór ku czci Makabeuszów
w Krakowie.

Wieczór ku czci Makabeuszów w Krakowie urządzony staraniem stow. młodz. akad. „Przedświt Haszachar" w ubiegłą niedzielę w sali Starego Teatru miał w tym roku szczególnie piękny i podniosły przebieg.

Uroczystość zagaił prezes związku słuch. uniw. M. Mühlstein, podkreślając w pięknem i oryginalnie ujętem przemówieniu symboliczne znaczenie święta historycznego jako święta młodzieży żydowskiej.

Strona muzyczna wieczoru reprezentowaną była przez znaną i cenioną artystkę gry na fortepianie p. drową Maryę Zimmermanową. Bogaty program, na który złożyły się utwory Cassella, Graingea, Goossensa i Wolfsohna wywołał zachwyt publiczności i gromkie oklaski. Gra p. Zimmermanowej jeszcze raz potwierdziła słuszność opinii i krytyki o jej grze wirtuozowskiej i pełnej odczucia. Niektóre z utworów grane były po raz pierwszy w Krakowie.

Część wokalną wypełnił śpiew znanego już chlubnie szerokim sferom naszego miasta tenora opery lwowskiej p. Ignacego Manna, którego świetne, siłą i modulacyą głosu frapujące produkcye znalazły gorące przyjęcie publiczności. Akompaniament dzierżyła wytrawnie p. Silbersteinowa ze Lwowa. Młodziutka śpiewaczka p. Margit Szobel kilkoma pieśniami swemi złożyła świadectwo dużej muzykalności, rokującej młodej adeptce znaczne nadzieje na przyszłość. Pieśniarce akompaniował, jak zwykle dyskretnie i znakomicie prof. Stanisław Lipski.

Uroczyste przemówienie wygłosił tym razem prezes Koła żydowskiego poseł **Dr Leon Reich.** Znakomity talent oratorski mowcy zajaśniał w całej pełni. Bogactwo stylu i treści szły ze sobą w zawody. Mowca w entuzyastycznych słowach mówił o współczesnych Makabeuszach, walczących obecnie o wyzwolenie ziemi palestyńskiej. Syonizmowi, który wskrzesił kult Makabeuszów przeciwstawiają się obecnie rozmaite trudności, a właśnie teraz potężna Roma, zamiast naprawić wielką krzywdę dziejową, którą wyrządziła nam za pogańskich Cezarów, kładzie nam nowe kłody pod nogi. Praca syonistyczna opiera się na walce duchowej, jej też hołdowała wówczas, gdy narody świata zazdrosne o wzajemny imperalizm staczały ze sobą boje. Uniwersytet hebrajski na górze Skopus jest tej walki ideowej symbolem. Dziś ideał palestyński jest własnością niemal całego żydostwa niemniej jednak — woła ostrzegawczo mowca — ofiarność wytężona jest niezbędną, a zbiorowy czyn całego żydostwa konieczny.

Mowę prezesa Koła przerywała publiczność kilkakrotnie niemilknącemi oklaskami, które zamieniły się we frenetyczny objaw uznania i resonansu po zakończonej mowie. Nie mogąc w ramach dziennika podać wszystkich tych metafor porównań i myśli jakiemi skrzyła się mowa prezesa Koła, musimy zadowolić się stwierdzeniem, że wrażenie było nadzwyczaj silne.

Cała też uroczystość pozostanie długo w pamięci. (H)

Z okazyi zaręczyn naszej przyjaciółki p. Dory Köffer z p. Szyją Schnurem z Brzeska gratulują serdecznie

Westreich, Lamensdorf i Neuman

KRONIKA.

Kraków, 3 stycznia.

Uważać na dzieci.
Policyi pod uwagę.

Donoszą nam o następującym wypadku: W ubiegłą środę w południe o godz. 1-ej praktykant apteki p. Rosenberga przy ul. Krakowskiej, p. Maurycy Michnik usłyszał w sieni domu przy ul. Krakowskiej 19 szmery jakieś i płacz dziecka. Idąc za głosem zastał w ciemnym kącie sieni stojącego mężczyznę (w okularach), który dopuszczał się jakichś manipulacyi na chłopczyku prawie że całkiem rozebranym. Chwycił go tedy za rękaw, lecz jegomość wyrwał się i uciekł. Spłakany i zalękniony chłopczyk 6-letni podał, iż jegomość ów wysiadł z dorożki na ul. Katarzyny, doszedł do niego gdy stał przed wystawą i przyrzeczeniem cukierków zwabił go do sieni przy ul. Krakowskiej 19. Tam przycisnął mu rączki i rozebrał go. Właśnie nadszedł p. Michnik i wybawił go z opresyi.

Zwracamy uwagę policyi na ten wypadek, może jej czujność przyczyni się do przyłapania zwyrodniałego jegomościa.

—o—o—

— **ENTUZYASTYCZNE POŻEGNANIE CHALUCÓW.** Dnia 31 ub. m. o godz. 5.45 odjechała z Krakowa druga partya chaluców. Zbite tłumy publiczności żegnały opuszczających nasze miasto pionierów odbudowy Erec. Organizacye młodzieży stawiły się in corpore. Również zauważyliśmy delegatów Egzekutywy Organizacyi Syonistycznej Komitetu Centralnego i Komitetu lokalnego. Szereg osób korzystało ze sposobności, aby przesłać pozdrowienia i upominki swym synom i braciom. Odjeżdżającym towarzyszyły głośne „Hedad" entuzyastycznie wznoszone z tysięcy ust.

— **ŻYCZENIA NOWOROCZNE DLA PREZYDENTA I RZĄDU.** W dzień Nowego Roku jawili się u wojewody krakowskiego p. Kowalikowskiego przedstawiciele tutejszych władz i urzędów rządowych i samorządowych, tudzież wyższych uczelni celem złożenia wyrazów czci i hołdu oraz życzeń noworocznych dla osoby pana prezydenta Rzeczypospolitej i członków rządu. Wojewoda zakomunikował te życzenia we właściwej drodze.

— **WZROST DROŻYZNY W KRAKOWIE.** Lokalna komisya parytetowa przy województwie krakowskiem stwierdziła na posiedzeniu w dniu 2 stycznia br., że koszta utrzymania wzrosły w grudniu 1924 o 1.86 procent.

— **W DRODZE Z MOSKWY DO PARYŻA.** Dnia 1 bm. wylądował na lotnisku krakowskiem w Rakowicach francuski dwupłatowiec pasażerski „Kandron". Załogę samolotu stanowi dwóch pilotów i dwóch mechaników. Lotnicy francuscy w połowie grudnia ub. r. przybyli do Moskwy celem badania warunków utworzenia stałej linii komunikacyjnej Paryż—Warszawa—Moskwa, a obecnie w powrotnej drodze zatrzymali się w Warszawie, skąd przybyli do Krakowa. — „Kandron" jest statkiem pasażerskim i może pomieścić 12 osób oraz odpowiednią ilość bagażu. Odjazd pilotów do Paryża przez Wiedeń nastąpił wczoraj o godz. 10 przedpołudniem.

— **GDZIE NALEŻY WPŁACAC PODATEK GMINNY?** Magistrat podaje do publicznej wiadomości, że pobór podatku lokatorskiego za I. kwartał 1925 oraz podatku wodociągowego za IV kwartał 1924 odbywać się będzie z dzielnic: od I—IV włącznie w głównej kasie miejskiej, z dzielnic: od VI do VIII oraz od X—XX włącznie w odnośnych kasach pomocniczych w gmachu magistratu (dawne biuro aprowizacyjne), zaś pobór powyższych podatków z dzielnic: IX, XXI i XXII odbywać się będzie w kasie magistratu w Podgórzu.

— **PODATEK WODOCIĄGOWY ZA IV. KWARTAŁ 1924 r.** Magistrat przypomina, że do dnia 14 bm. jest płatny podatek wodociągowy za IV kwartał 1924. Właściciele realności winni podatek ten pobrać od lokatorów i wnieść do głównej kasy miejskiej w powyższym terminie pod rygorem płacenia odsetek zwłoki 4 procent miesięcznie.

— **BAL MASKOWY INWALIDÓW ŻYD.** odbędzie się dziś, w sobotę w nocy w sali Starego Teatru. Początek o godzinie 9. — Związek żyd. inwalidów, wdów i sierót wojennych w Krakowie należy do tych instytucyi humanitarno-społecznych, które cieszyć się winny, jak największą sympatyą i poparciem społeczeństwa. Niechże ono okaże się i dziś w nocy, co tem łatwiej przyjdzie, ile że bal zapowiada się hucznie, wesoło i z wielkiem urozmaiceniem.

— **ILOSC KONCESYI MONOPOLOWYCH W WOJEWÓDZTWIE KRAKOWSKIEM.** W związku z rozporządzeniem w sprawie rewizyi wszystkich koncesyi na sprzedaż artykułów monopolowych dowiadujemy się, że w województwie krakowskiem jest 8218 posiadaczy koncesyi. Z liczby tej przypada na trafiki 4703, na wyszynk 3402, zaś na sprzedaż soli 113. Zaznaczyć należy, że w całem państwie jest ogółem 77.525 różnych koncesyi monopolowych, z czego na trafiki wypada 38.400, na wyszynki 35.708, na sacharynę 2112, na sól 1305. Z pośród wszystkich koncesyi w całej Polsce inwalidzi posiadają obecnie 7.480 koncesyi.

— **WARSZTATY PRACY W WIĘZIENIACH.** Ministerstwo sprawiedliwości wprowadzając system organizacyi pracy w więziennictwie polskiem poleciło zarządom więzień zakładanie warsztatów rękodzielniczych. W okręgu krakowskiego sądu apelacyjnego urządzone zostały następujące war-

Michał Schanzer

em. starszy rewident Kolei Państw.

zmarł we czwartek dnia 1 stycznia 1925 przeżywszy lat 59.

Wyprowadzenie zwłok z domu przedpogrzebowego na cmentarzu izraelickim w Krakowie odbędzie się w niedzielę dnia 4-go stycznia 1925 o godz. 11-ej przedpołudniem, o czem zawiadamiają Krewnych i Znajomych

Wdowa i synowie.

sztaty w więzieniach krakowskich szewski, stolarski, krawiecki i ślusarski, w Wadowicach krawiecki, szewski i stolarski, w Jaśle krawiecki, szewski i guzikarski, a w Rzeszowie krawiecki, szewski i stolarski. W 125 więzieniach w całem państwie funguje ogółem 386 warsztatów, które zatrudniają przeciętnie 3500 więźniów dziennie.

— **WANDZEL NIE BĘDZIE WYPUSZCZONY ZA KAUCYĄ.** Jak się dowiadujemy, sąd wyższy w Krakowie odrzucił sprzeciw obrony b. dyrektora Wandzla, skazanego na 4 lata ciężkiego więzienia za sprzeniewierzenie i oszustwo co do uchwały trybunału, orzekającej areszt skazanego aż do załatwienia nieważności przez sąd najwyższy w Warszawie. Sąd krakowski wogóle nie rozstrzygał wogóle o ewentualny wymiar kaucyi, za jaką mogłoby nastąpić wypuszczenie Wandzla na wolność.

— **ŻNIWO POLICYJNE NA NOWY ROK.** 1 stycznia 1925 r. aresztowano w Krakowie 5 osób podejrzanych o kradzież, 1 za żebractwo, 7 za opilstwo, 2 za awantury uliczne, 1 za włóczęgostwo, 1 za gwałt publiczny. Doprowadzono do urzędu policyjnego: 2 osoby za przekroczenie przepisów dorożkarskich, 2 za opilstwo, 1 za usiłowane samobójstwo, 2 za zakłócenie spokoju nocnego. Doniesiono do władz: 4 osoby za zanieczyszczanie ulicy, 3 za przekroczenie przepisów dorożkarskich 4 za przekroczenie przepisów meldunkowych, 4 za niestosowne zachowanie się względem policyanta 22 za nietrzeźwość, 9 za przekroczenie przepisów o komunikacyi, 3 za nieoświetlanie klatki schodowej, 7 za brak cennika, 6 za przekroczenie przepisów sanitarnych, 40 za przekroczenie ustawy o czasie pracy w handlu, 5 za szybką i nieostrożną jazdę, 2za pozostawienie koni bez dozoru, 1 za obrazę policyanta, 1 za zakłócenie spokoju nocnego.

— **NA TLE PORACHUNKÓW OSOBISTYCH.** Przed kilku dniami pewien osobnik w zamiarze skrytobójczym strzelił z wojskowego karabinu przez okno do mieszkania Władysława Pyrszaka w Zawierzbniu, raniąc go ciężko. Według orzeczenia lekarskiego kula przeszła przez płuca, klatkę piersiową i lewą rękę. Rannego Pyrszaka odwieziono w stanie groźnym do szpitala św. Łazarza w Krakowie. Pod zarzutem tej zbrodni aresztowano Adama Bieniarza z Grabin pow. Ropczyce, którego oddano do sądu. Powodem usiłowanego morderstwa były porachunki osobiste między Bieniarzem a Pyrszakiem.

— **UCIECZKA ŻOŁNIERZA.** Onegdaj zbiegł z aresztów 5 pułku saperów, stacyonowanego na kopcu Kościuszki żołnierz Karol Korzeniowski, syn Jana i Maryi z Woli Duchackiej, podejrzany o napad rabunkowy.

— **KRADZIEŻ U KSIĘCIA CZERTWERTYŃSKIEGO.** Do ekspozytury urzędu śledczego doniósł książę Czertwertyński, zamieszkały w Rynku gł., iż nieznany sprawca rozbiwszy biurko stojące w przedpokoju skradł na jego szkodę: akt uwierzytelniający prawa do majątku gminy Krupice—Istrygano na Wołyniu, akt kupna majątku Rogowo na Ukranie, akt kupna willi pod Birowem, akcye cukrowni „Świątopełk" na 1,200.000 rubli, akcye Lombardu Starego na 200.000 rubli i akcye Lombardu nowego na 300.000 rubli.

— **ZGUBA W SKLEPIE.** Natan Westreich, właściciel sklepu przy ul. Lubicz l. 3 zgłosił, że dn. 16 grudnia u. r. znalazł w swym sklepie parę złotych kolczyków, zgubionych przez nieznanego klienta podczas zakupna towaru w sklepie.

Podziękowanie.

Wszystkim, którzy w ciężkich chwilach wywołanych chorobą i śmiercią Męża względnie Ojca naszego błogosławionej i nieodżałowanej pamięci

Majera Feldbluma

spieszyli nam ze słowami pociechy i oddali cześć Zmarłemu, a w szczególności Krewnym, Przyjaciołom, Kolegom, Znajomym, Org. Syonistycznej, Org. Hitachduth, WPanu Posłowi Drowi Thonowi Stow. bóżnicy Deichesa, Centrali Keren Hajessod i Keren Kajemeth, Stow. „Beth Izrael", „Merkaz Haceirim", Przedświt Haszachar" składają serdeczne dzięki

Amalia Feldblumowa i córki, Dr Szymon Feldblum i Dr Bronisława z Feldblumów Schwarzbartowa.

— **„DZIESIĘCIORO PRZYKAZAŃ" W KINOTEATRZE „UCIECHA".** Wobec przedstawicieli władz i prasy oraz licznego grona zaproszonych gości zademonstrowano wczoraj w „Uciesze" jeden z największych filmów dnia dzisiejszego — „Dziesięcioro Przykazań". Z nim szczegółowo omówimy niezwykłe walory „Dziesięciorga Przykazań" zaznaczymy krótko, że film ten słusznie może być nazwany chlubą współczesnej sztuki filmowej zarówno dzięki znakomitemu opracowaniu całości (reżyserya C, de Mille'a) jak i grze poszczególnych artystów zarówno tych, których afisz wymienia, jak i setek bezimiennych statystów. Nie mówiąc już o tem, że pewne szczegóły w opracowaniu (pochód przez pustynię i przejście Żydów przez Czerwone Morze, kucie dziesięciorga przykazań w skale, sceny ze złotym cielcem) przerastają finezyą wszystko niemal to co dotąd w dziedzinie produkcyi filmowej widziano.

—o-o—

— **ZWIĄZEK ŻYDOWSKICH AKADEMIKÓW Z MAŁOPOLSKI „BAR KOCHBA" WE WIEDNIU** został reaktywowany po wojnie pod nazwą „Syonistyczny akademicki związek „Bar-Kochba" Wiedeń. Uprasza się wszystkich A. H. Związku o podanie swego adresu, jakoteż znane im adresy Bb. Bb. teraźniejszemu prezesowi: cand. med. Chaim Hammer Wien IX, Seegasse 3|3.

—o-o—

— **KOLONIA OGRODNICZA.** Wydział Stowarzyszenia Kolonii Ogrodniczej młodzieży żydowskiej w Krakowie, Grodzka 25, zawiadamia, że do zbierania wkładek członkowskich upoważnił tylko swego inkasenta p. Ochsenberga, legitymującego się odpowiedniem uprawnieniem, odnawianem co 14 dni.

Wobec pojawienia się pewnego osobnika w Żywcu nieuprawnionego do zbierania datków, uprasza się tegoż na prowincyi przytrzymać i oddać władzom bezpieczeństwa. 1780

—o-o—

— **W SOBOTĘ** dnia 3-go stycznia o godz. wpół do 8-ej wieczór odbędzie się w wielkiej sali kahału Krakowska 41, wieczorek literacki ku czci wielkiego poety żydowskiego J. L. Pereca. W wieczorku wezmą udział: dr Kanfer, dyrygent B. Sperbr, literat Geburtig, Marynka Kenner i inni.

—o-o—

— **W DNIU 5 STYCZNIA** odbędzie się w salach Starego Teatru wspólna wielka Reduta Komitetu budowy żyd. Domu akademickiego, Tow. „Nadzieja" i Stow. żyd. słuch. U. J. „Ognisko". Reduta ta zapowiada się świetnie, albowiem komitet przygotował szereg niespodzianek i atrakcyi dotychczas w Krakowie niewidzianych. Prawdziwą senzacyą będzie jedyny w Krakowie gościnny występ hawajskiej orkiestry jazzbandowej która w przejeździe przez Kraków odegra tylko na tej Reducie szereg osobliwych i nadzwyczaj melodyjnych kawałków. Bajeczna dekoracya sal, wyścielonych dywanami perskiemi. Strój kostyumowy lub balowy. Wstęp tylko za okazaniem zaproszenia. Osoby, które przez przeoczenie zaproszeń dotychczas nie otrzymały, zechcą się łaskawie zgłosić po odbiór tychże w lokalu komitetu przy ul. Św. Tomasza 9|II p.

—o-o—

— **HEBRAJSKI UNIWERSYTET LUDOWY „TARBUT"** (Brzozowa 5). Dziś w sobotę o godz. 7 i pół wieczorem wykład p. dr Bulwy n. t. „Historya żydowska w średniowieczu". Jest to pierwszy odczyt z cyklu niezwykle interesujących wykładówt z tej dziedziny.

—o-o—

—o-o—

— **LEO BELMONT,** znakomity publicysta i prelegent, wygłosi we wtorek 6 bm. w Starym Teatrze aktualny odczyt o małżeństwie, upadku kobiety, miłości, wierności i niewierności małżeńskiej. Odczyt Belmonta na powyższy temat, był wykonany kilkakrotnie w Warszawie i szeregu miast przy wypełnionej sali i zyskał zasłużonemu mowcy entuzyastyczne uznanie.

— **SŁYNNY KWARTET ANGIELSKI,** zaliczany już przed wojną do najznakomitszych kwartetów europejskich, rywalizujący z „Kwartetem Brukselskim", przyjeżdża do Polski i wystąpi w Krakowie we środę 7 bm. w St. Teatrze.

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO

Sobota: „Fotel 47" (premiera).

Niedziela: pop. „Betleem polskie", wiecz. „Fotel 47"

BAGATELA

Sobota: pop. „Krowodrskie zuchy", wiecz. „Rewia sylwestrowa", o godz. 10'30 wiecz. Występ zespołu „Qui pro quo".

TEATR OPERETKA „NOWOŚCI"

Sobota: pop. „Dziewczę z Holandyi", wiecz. „Tancerka w masce".

TEATR ŻYDOWSKI

Sobota: „Wszystko dla miłości".

Z SALI SĄDOWEJ.

Umysłowo chory czy zbrodniarz?

Wczoraj toczyła się w sądzie wojskowym w Krakowie rozprawa przeciw Franciszkowi Rozumkowi kan. 28 p.a.p., oskarżonemu o zbrodnię morderstwa, 3-krotną dezercyę i inne przewinienia, w tem 7 faktów kradzieży kur, gęsi, krowy, kozy i gotówki oraz zbrodnię ciężkiego uszkodzenia ciała.

Oskarżony, który robi wrażenie osobnika o zamroczeniu histerycznem — a wedle mniemania znawców symuluje chorobę umysłową, został wprowadzony do sali rozpraw przez podwójną straż, która go prowadziła na łańcuchach przytwierdzonych do obu rąk oskarżonego — a to z powodu obawy ucieczki i gwałtownego porywania się.

Według aktu oskarżenia Rozumek dnia 30 listopada 1923 r. w Rychwałdzie o godzinie 6-ej rano zaczaił się na polach i rzucił się znienacka na przechodzącą ścieżką Anielę Sochównę i obaliwszy ją kilkakrotnem uderzeniem pięści w głowę na ziemię, chwycił ją pod gardło i dusił przez dłuższy czas, wskutek czego ofiara jego wyzionęła ducha. Mordu tego miał oskarżony dokonać za namową swej kochanki Stefanii Sochównej, bliźniaczej siostry Anieli. Wedle świadectwa gminy Gilowice powiat Żywiec, skąd oskarżony pochodzi, był on postrachem całej gminy i nikogo nie przepuścił, kogo na drodze spotkał.

Do rozprawy wczorajszej, której przewodniczył podpułk. dr Kappel zostało wyznaczonych 2 lekarzy znawców celem zbadania stanu umysłowego oskarżonego. Obrońca oskarżonego adw. dr Ordyński postawił wniosek o ponowne zbadanie jego stanu umysłowego, do czego przychylił się trybunał i odroczył rozprawę. Ponowne badanie stanu umysłowego Rozumka odbędzie się w więzieniu, a to z powodu obawy ucieczki ze szpitala.

Z tajemnic nad Wisłą.

Charakterystyczne światło na „życie" nadbrzeżne nad Wisłą rzuciła wczorajsza rozprawa przeciw pewnemu młodzieńcowi, oskarżonemu o zgwałcenie młodej dziewczyny R. H., dokonane rzekomo w towarzystwie 4 innych osobników 4 maja ub. r. nad brzegiem Wisły u wylotu ul. Dietla. Szczegółów rozprawy z powodu tajności podać nie możemy, stwierdzi jednak godzi się, że policya winna zwłaszcza w pięknym miesiącu maju zwrócić baczną uwagę na brzegi Wisły, gdyż sądząc z przebiegu rozprawy, dziać się tam muszą prawdziwe bakchanalie.

Postępowanie dowodowe wykazało, wbrew zaprzysiężonym zapodaniom poszkodowanej, stanowiącym wyłączną podstawę aktu oskarżenia i przyczynę 6 miesięcznego (!) aresztu śledczego owego młodzieńca, że w konkretnym wypadku wcale nie miało miejsca zgwałcenie, lecz dobrowolne i nię bezinteresowne oddanie się dziewczyny zresztą wątpliwej konduity. Na tej podstawi trybunał po przewodnictwem sso. Feila wydał wyrok uwalniający. Bronił adwokat Dr. Schwarzbart. Na wniosek prokuratora odstąpiono akta prokuraturze ze względu na podejrzenie krzywoprzysięstwa rzekomej poszkodowanej.

Z kraju.

NAPADY BANDYCKIE. W dniu 29 grudnia u. r. na gościńcu w powiecie olkuskim (woj. kieleckie), napadło na kupców żydowskich trzech zamaskowanych bandytów, którzy obrabowali ich doszczętnie zabierając 850 zł. Zarządzony pościg nie przyniósł rezultatów. W tym samym dniu pomiędzy wsią Kołbytów i Swiniuchy (pow. horochowski) nieznani sprawcy napadli na pastora Krytke.

usiłując go obrabować Napadniętemu zabrano tylko 20 zł. W dniu 28 zm. w ręce policyi dostał się poszukiwany bandyta Andrzej Swidruk, sprawca niedawno dokonanego napadu we wsi Zielona Komnatka w pow. krzemienieckim.

Akcye bankowe, handlowe i przem.:

	Transakcye	
	2 I.	21 XII.
Polski Bank Przem. I-VIII	0·34—0·35	0·33—0·36
Bank Hipoteczny	—	—
Bank Małopolski	—	—
Ziemski Bank Kredyt.	0·16	0·20—0·25
Powszechny Bank Kred.	0·09—0·10	0·10
Bank Komercyalny I—IV	—	—
Bank Zw. Sp. Zarobkow.	6·00	—
Polskie Tow. Handl.	0·38	0·38
Handl. Sp. akc. „Impex"	—	—
Pharma"Mag. Jawornicki"	0·54—0·55	0·40—0·45
Tow. han. Bracia Rolniccy	—	—
„Polski Glob"	—	0·30
Żegluga Polska	—	—
Zieleniewski I—IV	9·15—9·25	9·20—9·30
H. Cegielski, Poznań	0·51—0·53	0·51—0·52
Parowozy I—V.	0·26	—
„Automotor" fabr. samoch.	1·90	1·50
„Lemiesz" fabr. masz. roln.	—	9·20
Modrzejowskie Zakł. G. H.	—	—
„Trzebinia" żel.	0·73—0·70	0·74
Zakłady amunic. „Pocisk"	—	—
„Górka" fabryka cementu	14·50	—
Sierszańskie Zak. Gór. S. A.	4·30	4·35
„Tepege" Tow. dla prz. gór.	2·10—2·13	2·05—2·10
Polska Nafta	0·58—0·55	0·57
„Pokucie" Naft. Sp. akc.	0·20	—
„Oikos" T. A.	—	—
„Strug" Przem. drzewny I.	—	—
„Pezet" Powsz. zakł. bud.	—	—
Syndykat koszyk. Kraków	—	0·30
Fabr. przet. tł. w Trzebini	—	—
„Azot" I—IV.	—	—
„Agrochemia"	—	—
„Krakus" Przemysł spiryt.	0·67	0·65—0·66
Fabr. cukru w Chodorowie	4·60	4·60—4·70
Cukrownia Chybie I.	5·60—5·75	5·50—5·80
A. Piasecki	—	—
Fabr. porcel. w Ćmielowie	0·56	—
Elektr. w Sierszy I-IV	0·17	0·19
S. W. Niemojowski	—	0·43
Fabr. kapeluszy w Myślen.	—	0·65

Giełda warszawska z dnia 2 b. m. (PAT) Cyfry w złotych. Dolary Stanów Zjedn. tranz. 517¾ bony złote —— pożyczka złota 670—680 milionówka —— pożyczka dolarowa ——.

Czeki: Belgia tranz. 2605 Holandya tranz. ——— Londyn tranz. 2468 Nowy Jork tranz. 518 Paryż tranz 2827½ Praga tran. 1571½ Szwajcarya tranz. 101·22 Wiedeń tranz. 730 Włochy tranz. 2198½

Giełda warszawska z dnia 2 b. m. (PAT) **Akcye.** Cyfry w złotych. Bank Małopolski Kraków ——— Bank Przemysłowy Lwów ——— Bank Zw. Sp. Zar. Poznań 600—600 Puls ——— Wild ——— Cukier Warszawa 280—280—280 Cegielski 052—052 Ursus —— Parowozy 031—033—032 Zawiercie —— Żegluga —— Polska nafta —— Siła i Światło 040—041 Ćmielów —— Starachowice 182—178—180 Pocisk —— Zieleniewski —— Żyrardów 1100 Chodorów ——

Giełda wiedeńska z dnia 2 b. m. (PAT) **Dewizy.** Amsterdam 28780 Zagrzeb i Belgrad 1110 Berlin 16895 Bruksela 3554 Budapeszt 9730 Bukareszt 364 Chrystiania 10650 Kopenhaga 12380 Londyn 336909 Madryt 9830 Medyolan 2992 Nowy Jork 70935 Paryż 3857 Praga 2143 Sofia 518 Sztokholm 19070 Warszawa 13610—13710 Zurych 13840 Dolary 70460 Belgijskie 3510 bułgarskie 498 duńskie 12230 marki niemieckie 16660 angielskie 335100 francuskie 3540 holenderskie 28650 włoskie 2805 jugosłowiańskie 1095 norweskie 10060 polskie 13540—13660 rumuńskie 368 szwedzkie 18800 szwajcarskie 13680 hiszpańskie 9710 czeskie 2122 węgierskie 9900 tureckie 36200.

Papiery lokacyjne. Austr. renta kor. 6000, renta lutowa 6300, losy tureckie 408, Bodenkredit 242000, austr. zakł. kred. 167000, koleje austr. 415000, Kolej połudn. 66400, Alpiny 373000.

Zieleniewski 129.500 Siesja 15000 Galicja 1,250.000 Siersza 63800. Bank Małopol. 5000 Bank hipot. 7500 Portland cement 325.000.— Nafta 175000. — Browary lwowskie 113.000 Tepege ——.

NOWA TARYFA KOLEJOWA. Z dniem 1 stycznia 1925 r. weszła w życie nowa taryfa kolejowa, uwzględniająca szereg ulg na artykuły pierwszej potrzeby w przemyśle i handlu. Jako najcharakterystyczniejsze ulgi taryfowe należy wymienić przeniesienie węgla z klasy E taryfy ulgowej do klasy F, dla drzewa w surowym stanie, idącego do krajowych tartaków również przewidziana została specyalna zniżka taksy. W celu zaś wzmożenia polskiego eksportu drzewnego obniżone zostały taryfy od t. zw. kopalniaków i papierówki.

Florencya, 2. 1 PAT. Faszyści [illegible] siedzibę loży masońskiej.

PRZEWODNIK HANDLOWY I PRZEMYSŁOWY.

Drobne ogłoszenia.

KONKURS.

Przy autonomicznej ortodoksyjnej gminie wyznaniowej w Velkeopolcany (Czechosłowacya) jest do obsadzenia stanowisko nadkantora, (חזן) któryby mógł również zająć stanowisko szocheta,

שוחט ובודק מומחה ויראשים מרבים

Kandydaci poniżej lat 40-tu o silnym dobrym głosie, wykształceni muzykalnie i o kwalifikacyach do dyrygowania chórami, winni się zwrócić z ofertami, świadectwami dotychczasowej działalności i odpisami przyjęcia trzech uznanych autorytetów rabinów przy podaniu wieku, liczby członków rodziny do prezesa wyż. wymienionej gminy.

Koszta zwraca się tylko zaproszonym na próbę.

Topolcany, 29 Tiszri 5685.
27 październik 1924.

Bertold Liebermann mp. sekretarz gminy.
Józef M. Bernfeld mp. prezes gminy

Nakładem Gal. Sp. Wydawn. Red. Nacz. Ign. Schwarzbart: Red. odpow. Jakób Freund. Nowa Drukarnia Dziennikowa, Orzeszkowej 7.